



KLAUDIA CWOŁEK

redaktor wydania

W Bytomiu zakończył się kolejny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, działających w diecezji. Na stronach IV i V zamieszczamy parę słów o jego przebiegu i próbę podsumowania tego wydarzenia, które wymaga na pewno dalszego przemyślenia. Cieszy jednak to, że wreszcie zaczynamy o tym publicznie rozmawiać i nie udajemy, że wszystko rozwija się pomyślnie. Parę lat temu – również na łamach „Gościa” – nie było to normą. ■

ZA TYDZIEŃ

- RELIKWIE SERCA ŚW. KAMILA W ZABRZU. Relacja z uroczystości.
- WOLONTARIUSZE I PRACOWNICY CARITAS W RUDACH.
- EWANGELIZACJA PRZEZ MUZYKĘ. O pomysły Doroty Zaziąbło, Witka Wilka i Karoliny Styrczeń-Dmochowskiej.

Odpust ku czci św. Rafała w Rusinowicach

Dwa wielkie wydarzenia

Najpierw w ośrodku dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w Rusinowicach wręcz w cudowny sposób udało się uratować umierające dziecko, potem już na stałe zagościły tam relikwie dzieci z Fatimy. Wszystko w ciągu trzech dni.

– Przeżyliśmy trudny moment w naszym ośrodku, jedno z dzieci nam umierało – łamiącym się głosem podczas uroczystości odpustowej w Rusinowicach mówił jego dyrektor ks. Franciszek Balion. Nie tylko dla mamy czteroletniej Klaudii były to chwile grozy. Gdy pracownicy ośrodka ratowali dziewczynkę, wielu rodziców wraz ze swymi dziećmi ruszyło spontanicznie do kaplicy, gdzie razem prosili o pomoc dla umierającego dziecka. – No i możemy powiedzieć, że wyprosil u św. Rafała, bo dziecko cudownie zostało przywrócone do życia, choć na naszych oczach siniało i umierało – powiedział ks.



PAWEŁ JUREK

Balion. – To wykraczało poza ludzkie działanie, na pewno jakaś ingerencja ze strony Boga musi tu być brana pod uwagę – przyznał bp Jan Wierczok, który jest stałym gościem rusinowickiego ośrodka. Tym razem dla leczących się tam dzieci przywiózł wprost z Fatimy relikwie bł. Franciszka i bł. Hiacynty. Przekazanie relikwii poprzedziło przedstawie-

Jedna ze scen „Wołania z Fatimy”

nie „Wołanie z Fatimy”. Podczas odpustowej uroczystości poświęcono nową salę do rehabilitacji, tzw. salę do świadectwa świata, wykorzystującą metodę stymulacji polisensorycznej. Na scenie rusinowickiego ośrodka wystąpili także: grupa Gang Marcela, Bernadetta Kowalska i Teatr „A” ze spektaklem „Tobiasz”.

PJ

REKOLEKCJE SERCA



KLAUDIA CWOŁEK

Na tydzień przed sprowadzeniem relikwii św. Kamila w Zabrze odbyły się specjalne rekolekcje dla mieszkańców miasta. Wygłosił je znany z programów telewizyjnych dla dzieci bp Antoni Długosz z Częstochowy. – Chcę przede wszystkim wytworzyć atmosferę związaną z tą prawdą, że Kościół jest wspólnotą, gdzie możemy przemieniać się, korzystając z miłości, jaką okazuje Pan Jezus na drzewie krzyża – tłumaczy. – Stąd czerwony krzyż na habicie Kamila i jego uczniów, żeby mówić, że w śmierci i zmartwychwstaniu Pana Jezusa okazała się największa miłość Boga. A dzieciom chcę uświadomić, że po to Pan Jezus zakłada Kościół domowy, szkolny i parafialny, byśmy mieli w nim okazję do ciągłego nawracania się.

Spotkanie bpa Antoniego Długosza z dziećmi

O formacji kapłanów

GLIWICE. 20 września w Kurii Diecezjalnej odbyło się posiedzenie rady kapłańskiej z udziałem gliwickich biskupów. Spotkanie dotyczyło formacji stałej księży, w tym przede wszystkim sposobu wyboru diecezjalnego i

dekanalnych ojców duchownych. Jak ten problem wygląda z perspektywy kształcenia seminaryjnego przedstawił ks. dr Joachim Waloszek, rektor WSD w Opolu. Podane propozycje dyskutowane będą teraz na konferencji dziekanów.



Radę kapłańską tworzą księża z wyboru i nominacji

Unia dla niezamożnych studentów

STYPENDIA. Urząd Miejski w Zabrzu zachęca studentów miasta do składania wniosków o przyznanie stypendium na semestr zimowy roku akademickiego 2006/2007 w ramach działania 2.2 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Wnioski będą przyjmowane jeszcze do 10 października. O stypendium mogą się ubiegać studenci państwowych i niepaństwowych szkół wyższych, uczący

się w systemie dziennym, wieczorowym, zaocznym i eksternistycznym. Stypendia są przewidziane dla osób, których dochód w gospodarstwie domowym na 1 osobę miesięcznie w roku 2005 nie przekraczał 504 zł netto. W przypadku dużej liczby wniosków stypendia w pierwszej kolejności będą przyznawane studentom z dochodem do 316 zł. Więcej informacji na stronie www.um.zabrze.pl w dziale: stypendia.

Wyścigi rowerowe

ZABRZE BISKUPICE. W niedzielę 24 września odbyły się po raz piąty Zabrzeńskie Szosowe Wyścigi Rowerowe Amatorów, organizowane przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i Urząd Miasta. Na start zgłosiło się 177 rowerzystów, którzy rywalizowali ze sobą w 7 kategoriach wiekowych na trasie od Zabrza do Biskupic. Stworzono też specjalną kategorię dla zawodników klubowych. Jak zwykle nie zabrakło emocji, a na zakończenie ciekawych nagród dla zwycięzców.



Spotkanie misyjne

ZABRZE. 19 września gośćmi parafii św. Andrzeja byli franciszkańscy misjonarze z Boliwii: bp Antonio Reimann i brat Tarsycjusz Lamik. Towarzyszył im o. Krystian Pieczka, moderator ewangelizacji misyjnej z Góry Świętej Anny. Bp Antonio Reimann pochodzi z Kadłuba Turawskiego na Opolszczyźnie, a brat Tarsycjusz z parafii św. Andrzeja w Zabrzu, którą opuścił 23 lat temu. Po Mszy św. i nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy odbyło się spotkanie z parafianami, podczas której franciszkanie przybliżyli realia pracy misyjnej w Boliwii, dziękując równocześnie za wsparcie modlitewne i finansowe tego dzieła. Na terenie jednego wikariatu, odpowiadają



Przedstawicielka parafii dziękuje biskupowi Reimannowi

tego jednej trzeciej powierzchni Polski pracuje w Boliwii zaledwie kilkunastu kapłanów, w większości są to franciszkanie z Polski i Niemiec.

Będzie bezpieczniej

PYSKOWICE. Skrzyżowanie ulicy Gliwickiej z pyskowską obwodnicą (DK 94) było dotąd jednym z najbardziej niebezpiecznych miejsc na polskich

drogach. Teraz powinno się to zmienić. Po trzyletnich staraniach udało się zmodernizować feralne skrzyżowanie. Koszt remontu przekroczył 3,5 mln zł.



Poprawę bezpieczeństwa na pyskowskim skrzyżowaniu ma zagwarantować m.in. akomodacyjna sygnalizacja

Podziel się opinią

LUBLINIEC. Burmistrz miasta zwrócił się z prośbą do lublinieckich organizacji pozarządowych o przedstawienie opinii w sprawie zaprezentowanego projektu Programu Współpracy Miasta Lubliniec z Organizacjami Pozarządowymi na 2007 rok. Pisemne opinie można składać do Urzędu Miasta w terminie do 2 października 2006 roku. Z projek-

tem programu można zapoznać się w Wydziale Edukacji, Kultury, Zdrowia i Pomocy Społecznej (tel. 034 353 01 00 w. 125) lub na stronie internetowej miasta w Serwisie Informacyjnym Organizacji Pozarządowych (Organizacje) oraz Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Lublińcu w dziale Projekty (BIP) na: www.lubliniec.pl.

Siostra Maria Izydora
Łangowska (1925–2006)

Zakonnica z powołania

Po ponad 50 latach życia zakonnego odeszła do Pana siostra Izydora, elżbietanka z Pawonkowa.



Siostra Izydora – druga od lewej

Urodziła się w 1925 roku w Rudzinach. Pierwsze śluby zakonne złożyła w 1954 roku. Całe życie pracowała, służąc siostronom i kapłanom jako kucharka – w Lublińcu, Rudzie Śląskiej Goduli, a od 1976 roku w Pawonkowie.

– Siostra Izydora zawsze była ciepła, uśmiechnięta, życzliwa i skromna. Ludzie zresztą bardzo często o niej mówili: „Siostra z prawdziwego powołania”. Ja ją osobiście nazywałem swoją babcią. W chorobie była wzorem chrześcijańskiej cierpliwości, nigdy nie narzekała – wspomina ks. Janusz Czenczek, proboszcz w Pawonkowie. Słynęła także z tego, że zawsze modliła się za współsiostry, zwłaszcza za przełożonych. Na parę godzin przed śmiercią spotkała się jeszcze z Matką Generalną z Rzymu, która akurat wizytowała klasztor w Pawonkowie. Wkrótce potem zaczęła konać. Zostało to odczytane jako szczególny dar.

Pogrzeb s. Marii Izydory (Anny Łangowskiej) odbył się 21 września na cmentarzu parafialnym w Pawonkowie.

Podwójny jubileusz w Dziergowicach

350 lat opieki Śląskiej Pani

Parafia w Dziergowicach obchodziła podwójny jubileusz.

Od 350 lat miejscowej parafii patronuje św. Anna, a 100 lat temu wybudowano nową, murowaną świątynię. Jubileuszowym obchodom przewodniczył pochodzący z Dziergowic bp Gerard Kusz.

W 1656 roku wybudowano w Dziergowicach drewniany kościół. Od tego czasu, aż po dzień dzisiejszy, miejscowość i jej mieszkańców ma w opiece św. Anna. – Chyba nie ma domu, w którym nie byłoby obrazu św. Anny – mówi Alicja Krajczok. Jadwiga Ćwik dodaje, że kult Śląskiej Pani przekazywany jest w Dziergowicach z pokolenia na pokolenie. – Nawet ci, którzy wyjechali do Niemiec, nie zapominają o św. Annie – mówi. Albin Thiel, podobnie jak pozostali parafianie, często pielgrzymuje na Górę Świętej Anny. –

W tym roku byłem już dwa razy. Tam człowiek nabiera sił i umacnia wiarę.

Wielokrotnie rozbudowywana drewniana świątynia okazała się za mała dla rozwijającej się miejscowości. Dlatego 100 lat temu na miejscu drewnianego kościoła wzniesiono nowy. Dziś jedyną pamiątką po starym kościele jest obraz św. Anny, przedstawionej z Jezusem i Maryją, która głaszcze nóżkę swego Syna.

Obecną świątynię wzniesiono w latach 1903–1905, rok później została konsekrowana. – W czasie ostatniej wojny kościół był bardzo mocno zniszczony – mówi ks. dr Helmut Ekert, od 1988 roku proboszcz w Dziergowicach. – Staraniem ks. Ernesta Groegera oraz dzięki pomocy parafian świątynię odbudowano i w 1949 roku została ponownie konsekrowana. W tym kościele swoją pierwszą Mszę odprawił w 1962 roku ks. Ge-

rard Kusz, który 23 lata później, w 1985 roku, obchodził w Dziergowicach biskupie prymicje.

Zbliżający się jubileusz był okazją do gruntownego remontu świątyni. W 1992 roku otynkowano kościół na zewnątrz, trzy lata później przywrócono pierwotny wygląd kościelnej wieży, a dach kościoła pokryto dachówką ceramiczną. – We wnętrzu kościoła m.in. odrestaurowano witraże, założone zostało nowe, ekologiczne ogrzewanie, położono granitową posadzkę, a ołtarz i ambonka zostały wykonane z naturalnego kamienia – wylicza ks. Ekert. – Największym przedsięwzięciem było malowanie kościoła w 2005 roku. Świątyni przywrócono wtedy pierwotny wygląd.

Efekt prac zachwyca odwiedzających dziergowicki kościół, jest też powodem dumy samych wiernych. – Dziękuję parafianom z Dziergowic oraz tym, którzy wyjechali do Niemiec, ale wspomagali prace przy kościele – mówi proboszcz. – Ich zaangażowanie i ofiarność sprawiły, że nasz kościół stał się prawdziwą perłą wśród okolicznych świątyń.

W homilii bp Gerard Kusz mówił o wierze w Boga, który objawił się jako Ojciec, w swoim Synu przybrał twarz człowieka, a w Duchu Świętym tworzy prawdziwą wspólnotę miłości. – Tu, w kościele, który jest domem Boga, zawsze czujemy się jak u siebie. Dziękuję, że z taką troską, razem z księdzem proboszczem, dbacie o tę świątynię – mówił bp Kusz.

Po niesporach parafianie i goście spotkali się na „Pikniku chrześcijańskim”. Wysłuchali m.in. koncertu orkiestry dętej ze Świąbia, a wieczorem podziwiali widowisko światło–dźwięk.

– Jestem przekonany, że jubileusz będzie czasem refleksji i dziękczynienia Bogu za dar wiary oraz za trwającą przez stulecia opiekę św. Anny nad naszą miejscowością – podkreśla ks. Ekert.

Sto lat temu w Dziergowicach wybudowano murowany kościół, podobnie jak poprzedni, poświęcony św. Annie



KS. WALDEMAR PACKNER

KS. WALDEMAR PACKNER

Nie jest dobrze – tak można by podsumować tegoroczny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Diecezji Gliwickiej. Wiele osób boleśnie odczuło: niską frekwencję i zmiany programu w trakcie trwania – to wystarczające powody, żeby przemyśleć formułę spotkania jeszcze raz i wyciągnąć wnioski.

tekst
KLAUDIA CWOŁEK
MIRA FIUTAK

Kongres po raz drugi był przygotowany jako propozycja dla mieszkańców całego miasta. W zeszłym roku gospodarzem spotkań było Zabrze, w tym – Bytom, a w przyszłym mają być Tarnowskie Góry. Jego założenie było takie: każdy ruch, stowarzyszenie czy wspólnota działająca na terenie diecezji może zaprezentować siebie i swój charyzmat na szerszym forum. W jaki sposób to zrobić, zależy już od pomysłowości ludzi i tego, czym się zajmują. I tu zaczęły się schody. Bo albo propozycja była ciekawa, ale źle zareklamowana, albo informacja była, ale zmieniono termin, albo... Każdy mógłby tu dodać swoje uwagi, co nie znaczy, że nic ciekawego i wartościowego się nie wydarzyło.

Bez samozad

Jednym z pierwszych punktów ponadtygodniowego programu był wykład i dyskusja zaproponowana przez Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców. Jego prezes Anna Kusto na podstawie ankiet przeprowadzonych w szkołach różnych szczebli mówiła o tym, czego nauczyciele oczekują od rodziców. Główny wniosek był taki, żeby nie podważać nawzajem swojego autorytetu w obecności dziecka. Niestety, w spotkaniu uczestniczyło zaledwie 5 osób (punkt programu nie został umieszczony na plakacie). Między tymi jednak, którzy przyszli, wywiązała się bardzo interesująca rozmowa, niemożliwa być może w szerszym gronie.

W Bytomiu Stolarzowicach odbyły się spotkania z Ruchem Szentsztackim. Na wszystkich niedzielnych Mszach o. Romuald Kszuk głosił homilie, zaprezentowana była wystawa, a s. Bożena Kuziel przedstawiała charyzmat Ruchu, do którego przystąpiło kilka nowych osób.

Formę prelekcji miały z kolei dwukrotne spotkania pt. „Rekolekcje w drodze”, które prowadził dr Antoni Winiarski, prezes Klubu Inteligencji Katolickiej. Mówił on o historii pielgrzymowania, czym ono jest dla człowieka wierzącego. Taki temat znalazł się w programie Kongresu, ponieważ KIK od wielu lat, obok działalności formacyjnej i społecznej, organizuje także pielgrzymki do różnych miejsc Polski, Europy i innych kontynentów. – W naszym Klubie jest to bardzo popularna forma ewangelizacji. Rocznie organizujemy około 15 pielgrzymek, w których uczestniczy około 600 osób – mówi Antoni Winiarski, pre-



zes KIK w Katowicach. Pielgrzymki te wiążą się z wszechstronnym wprowadzaniem uczestników w kulturę, geografię i historię miejsca, które nawiedzają. Są też czasem intensywnej modlitwy i formacji duchowej.

Ruch „Maitri” z kolei zwrócił uwagę na problemy Trzeciego Świata. Ks. dr Hubert Sklorz, ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu, zebrany na Mszach św. postawił pytanie: Kto weźmie odpowiedzialność za Trzeci Świat? Tematem do dyskusji stała się projekcja filmu dokumentalnego pt. „Zbrodnia i miłość”, przedstawiającego osieroczone dzieci z Rwandy i polskich opiekunów, wspierających ich w ramach akcji Adopcja Serca. – Chcieliśmy przypomnieć to,

Socjalne Targi Pracy były jedną z propozycji kongresu

co mówił Jan Paweł II o odpowiedzialności za Trzeci Świat. Każdy z nas jest odpowiedzialny za drugiego człowieka, a ruchy i stowarzyszenia są po to, żeby świecy mogli angażować się dla dobra Kościoła – mówi Danuta Szczepańska, szefowa bytomskiej grupy Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”. Niestety, zaplanowany przez nich wykład nie odbył się z braku zainteresowania i nie był to jedyny punkt programu odwołany z tego powodu.

Wspólnoty neokatechumenalne przygotowały ewangelizację uliczną, która rozpoczęła się nieszpornymi pod kościołem św. Jacka. Następnie wszyscy przeszli do kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego, zatrzymując się w pobliżu cmentarza i szpitala. Tam

om 2006

owolenia



ZDJĘCIA ANTONI WITWICKI

członkowie grup neokatechumenalnych dzielili się swoim doświadczeniem wiary w tak trudnych sytuacjach życiowych jak śmierć bliskiej osoby czy choroba nowotworowa. – Kościół z natury jest misyjny, a taka forma ewangelizacji jest, naszym zdaniem, najlepsza w dotarciu do człowieka, który sam nie przyjdzie do kościoła – tłumaczy Tomasz Paluch, katechista, jeden z odpowiedzialnych za drogę neokatechumenatu w diecezji gliwickiej. Pomysł był ciekawy, ale byli tacy, którzy chcieli być obecni, a nie mogli, bo przyspieszono termin ewangelizacji.

W czasie kongresu odbyły się również Socjalne Targi Pracy i konferencja poświęcona problemom osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz pomocy im w odnalezieniu się

na rynku pracy. Ich organizatorem był Punkt Aktywizacji Bezrobotnych bytomskiego Koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, który razem z partnerami lokalnymi od listopada ubiegłego roku realizuje projekt „Wyprowadzić na prostą” Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL – Europejski Fundusz Społeczny. – Chcieliśmy z prezentacją projektu dotrzeć do bezrobotnych. Pokazać im, że nie jesteśmy urzędem pracy, a nasza pomoc polega na towarzyszeniu osobie, która się do nas zgłasza, której mówimy: nie dostaniesz pracy do ręki, sam musisz chcieć ją znaleźć, a my ci w tym pomożemy – wyjaśnia Maciej Lewicki, akompaniator w PAB. Na targach można było skorzystać z ofert pracy Powiatowych Urzędów Pracy oraz dowiedzieć się, kto i jak może pomóc osobom poszukującym pracy. Następnego dnia Towarzystwo zorganizowało festyn charytatywny.

Spotkania przygotowała też Rodzina Radia Maryja i inne grupy działające w diecezji.

Punktów programów było więc dużo, pytanie jednak, czy nie za dużo lub czy we właściwej formie, skoro z powodu małej frekwencji niektóre spotkania odwołano, a inne przebiegały tak, jak przebiegały. Bo samą ideę spotkań chyba da się jeszcze uratować.

– Kongres miał dać możliwość poszczególnym ruchom zaprezentowania się, a dla ludzi spoza nich być okazją do zetknięcia się z tymi, którzy żyją konkretną duchowością i tak się stało – mówi ks. Jarosław Buchenfeld, niedawno mianowany koordynator Ruchów Wspólnot i Stowarzyszeń Diecezji Gliwickiej.



– Bardzo się cieszę, że po raz drugi udało się przeprowadzić Kongres. Wielkie podziękowania należą się wszystkim organizatorom. Obawiam się jednak, że niewielkie ruchy ma spojrzenie misyjne. Świadomość tego, że spotykamy się, formujemy i wzrastamy po to, żeby potem z Ewangelią iść w środowisko, w parafię, a nie tylko czekać, aż inni przyjdą do nas. Musimy sobie powiedzieć, że w wielu przypadkach ruchy są mało mobilne i to trzeba zmienić. A zastanowić się nad tym musimy także w gronie duszpasterzy. Pamiętając o tym, co powiedział Jan Paweł II, że nauka o Kościele Soboru Watykań-

Eucharystii na zakończenie kongresu 23 września w kościele Trójcy Świętej przewodniczył bp Gerard Kusz

skiego II dalej w wielu kwestiach jest dziś w Kościele niezrealizowana.

Ks. Jarosław Buchenfeld przypomniał słowa ks. Blachnickiego, który mówił, że wspólnota Kościoła jest jakby tortem, a różne ruchy kawałkami tworzącymi całość: – Idealnie by było, gdyby poszczególne ruchy mogły powiedzieć: zagospodarowujemy tę konkretną działkę w Kościele. A człowiek doświadczający nawrócenia i pytający – co dalej, mógł dostać taki wachlarz możliwości, żeby odnaleźć swoją duchowość i miejsce, które pomagałoby mu wzrastać. Na razie nie jesteśmy jeszcze na takim etapie. ■

DWA ZADANIA KONGRESU

Kongres, podobnie jak spotkania Rady Ruchów i Stowarzyszeń w ciągu roku, ma na celu zintegrowanie działań poszczególnych wspólnot. To się w miarę udaje, choć nie do końca, bo nie znamy się wystarczająco dobrze. Drugim celem jest natomiast ożywienie współpracy ruchów z duchowieństwem. W tej kwestii pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, zarówno z jednej, jak i z drugiej strony. Wciąż brakuje współpracy, wciąż natrafiamy na wiele barier, którymi są na przykład brak wzajemnego zaufania czy brak odpowiedzialności za zadeklarowane zadanie do wypełnienia. Nie może być tak, że jakieś wydarzenie jest organizowane, a gospodarz miejsca dowiadyuje się o tym na końcu. Ale z drugiej strony wiem też, że są księża, którzy nie znajdują czasu, żeby wysłuchać świeckich i ich propozycji. I to powinno się zmienić.

BP GERARD KUSZ



Konferencja w Tarnowskich Górach

Moda na zwiedzanie podziemi

Od 30 lat turyści mogą zwiedzać podziemia zabytkowej kopalni w Tarnowskich Górach. Do tej pory jej korytarzami przeszło ponad 2 miliony osób. Dzięki kopalni miasto znalazło się na mapie 25 polskich pomników historii.

Historia Kopalni Zabytkowej Rud Srebrnośnych została przypomniana podczas konferencji popularnonaukowej zorganizowanej przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Mgr inż. Jerzy Wawrzeńczyk przedstawił dzieje prac prowadzonych w kopalni, związanych z udostępnieniem tego miejsca zwiedzającym i rolę, jaką odegrało w tym stowarzyszenie. Podkreślił, że przygotowanie tras przeprowadzono z dbałością o zachowanie pierwotnego charakteru tego miejsca. – Zmiany w wyrobiskach zosta-

ły ograniczone jedynie do niezbędnego minimum. To był wieloletni trud wielu ludzi i instytucji, czego efektem jest jedno z największych w Europie osiągnięć tego typu muzealnictwa – stwierdził prelegent. Do dyspozycji zwiedzających oddano prawie dwa kilometry podziemnych tras. Z tego 270 metrów pokonuje się łodziami, a wprowadzenie tej atrakcji bardzo ożywiło ruch turystyczny.

Konferencja była okazją do spotkania tych, którzy zaangażowali się w odbudowę i udostępnianie kopalni zwiedzającym. – Dziedzictwo przodków to nie tylko dorobek materialny, ale również duchowy. Kopalnia zabytkowa jest próbą przybliżenia tego dziedzictwa, włączenia go do ogólnopolskiego skarbcza naszych tradycji kulturowych – powiedział Józef Moszny, jej dyrektor. – Za-

Istnieje dziś na świecie moda na zwiedzanie podziemi – powiedział Józef Moszny, dyrektor zabytkowej kopalni

uwazamy, że istnieje dziś na świecie moda na zwiedzanie podziemi, które przyciągają swoją urodą i historią. Od kilku lat turystyka industrialna ogarnęła Europę i przeżywa rozkwit.

Podkreślił, że ważnym wydarzeniem w dziejach kopalni było udostępnienie jej podziemi dla osób niepełnosprawnych, których do

tej pory około 5 tysięcy odwiedziło to miejsce. Na terenie kopalni prowadzone są zajęcia z edukacji regionalnej dla dzieci i młodzieży, które stanowią 65 procent zwiedzających. Odbywają się tu plenery malarskie, konferencje naukowe, koncerty, przedstawienia teatralne, wystawy, które świetnie wpisują się w przestrzenie pozostałe po wydrążonym przed kilkoma wiekami dolomicie. **MF**



ROMAN KONZAL

II Festiwal Kultury Mniejszości Niemieckiej w Polsce

Nie bójcie się!

W gorącym politycznie momencie odbył się II Festiwal Kultury Mniejszości Niemieckiej w Polsce.

W przeddzień festiwalu okazało się bowiem, że LPR zgłosiła projekt ordynacji wyborczej, w myśl której organizacje mniejszości narodowych będą musiały pokonać 5-procentowy próg wyborczy. W istocie oznacza to bezsens udziału samodzielnych organizacji mniejszościowych w wyborach do Sejmu. A praktycznie oznacza niedopuszczenie do udziału w życiu politycznym państwa posłów mniejszości niemieckiej. Pomysł zyskał publiczne poparcie premiera RP.

Zanim jednak doszło do publicznych wystąpień odnoszących się do tej kwestii, trzy tysiące zgromadzonych w kędzierzyńskiej hali widowiskowo-sporto-

wej uczestniczyło w nabożeństwie ekumenicznym. Przewodniczył mu ks. infułat Paweł Pyrchala z Zabrza, współkoncelebrowali ks. Wolfgang Globisch – duszpasterz mniejszości narodowych diecezji opolskiej, ks. Henryk Rzega – proboszcz w Łubowicach oraz ks. Marian Niemiec – proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Opolu. Ks. Pyrchala i ks. Globisch podkreślali wa-

Nabożeństwu przewodniczył ks. infułat Paweł Pyrchala

gę kultywowania własnej kultury, jej głębokie znaczenie dla poczucia tożsamości i godności. Kazanie głosił ks. Niemiec, wzywając wszystkich do wielbienia i dziekowania Bogu.

W przemówieniach gości festiwalu najmocniej zabrzmiały słowa ambasadora RFN w Polsce Reinharda Schweppe. – RFN nie zamierza wtrącać się w sprawy wewnętrzne Polski. Nie potrafię sobie jednak wy-

obrazić, że dziś w Polsce mogliby znaleźć się rozsądnie myślący politycy gotowi burzyć zasady polsko-niemieckiego współżycia potwierdzone przez traktat z 1991 roku. Nie bójcie się, prawa mniejszości są w Unii Europejskiej mocno ugruntowane i nie ma powodów do niepokoju – powiedział ambasador, zbierając burzę braw.

Głównym zadaniem festiwalu była jednak radość z kultury – tu wybór był od kultury najwyższej przez ludową aż po popularne show z udziałem gwiazd z Niemiec – Toby'ego i Michelle. W koncercie „Przeboje muzyki klasycznej” zaprezentowała się m.in. Gliwicka Orkiestra Symfoniczna oraz chóry „Resonans con tutti” i chór DFK z Ostropy. Wystąpiły także m.in. orkiestra KWK „Sośnica-Makoszowy” oraz połączone chóry z Gliwic, Krapkowic, Głogówka i Wrocławia. **A**



KRZYSZTOF SWIDERSKI

Spotkania biblijne w Opatowicach

Żywe słowo przyciąga

– Przychodzimy, żeby lepiej rozumieć Pismo Święte i dzięki temu głębiej wierzyć – tłumaczy uczestnicy spotkań biblijnych w Tarnowskich Górach Opatowicach.

We wrześniu w tamtejszej parafii rozpoczął się trzeci rok pracy z Pismem Świętym. – Warsztaty mają na celu podarowanie pewnych narzędzi do właściwej lektury tekstu biblijnego, wprowadzenie w realia biblijne, żeby nie wyrywać tekstu z kontekstu – mówi ks. dr Wacław Borek, który prowadzi spotkania. Grupa zbiera się obecnie trzy razy w miesiącu. Jedno spotkanie to lektura i praca nad wybranym tekstem Pisma Świętego (warsztaty). Drugie ma charakter kręgu biblijnego, podczas którego uczestnicy dzielą się przeżyтым słowem Bożym. Trzecie to cicha medytacja przed Najświętszym Sakramentem.

– Od dłuższego czasu miałam potrzebę kręgu biblijnego, ale bardzo się boję spotkań bez przewodnika, bo wtedy jest niebezpieczeństwo nadinterpretacji. A dzięki ks. Wacławowi wszystko jest rzetelnie prowadzone, wytworzyła się też prawdziwie rodzinna atmosfera – mówi, tak jak inni, wdzięczna Bogu i księdzu za taką możliwość Teresa Wieczorek.

– Okazało się, że to jest strzał w dziesiątkę. Ludzie chcą autentycznie czytać i rozumieć Pismo Święte – przyznaje ks. Borek. Kiedyś był wikarym w parafii w Opatowicach, potem studiował biblistkę w Rzymie i choć jego głównym zajęciem jest teraz praca na uczelni, przyjeżdża także do dawnej parafii. W je-

Wrześniowe spotkanie odbyło się wyjątkowo w kaplicy

go spotkaniach z Pismem Świętym uczestniczą ludzie w różnym wieku i z różnych stron.

– Przychodzę od samego początku, bo zawsze mnie interesowało słowo Boże – mówi Aniela Janiczek. – Kiedyś, wiele lat temu, korzystałam z korespondencyjnego kursu biblijnego ogłoszonego w „Gościu Niedzielnym” i bardzo mnie to wtedy zainteresowało. Słowo Boże to jest rdzeń naszej wiary, a tu jest ono bardzo gruntownie wyjaśnione. Odpowiada mi, jak ta wiedza jest przekazana, i to ułatwia mi tym słowem żyć.

– Te spotkania mnie osobiście, a pewnie i innym, dają pewność siebie – dzieli się wrażeniami Andrzej Adamkiewicz. – Dzisiejsze czasy wymagają od nas dawania świadectwa. Wielokrotnie spotykam się z sytuacjami, kiedy ktoś szermuje w dyskusjach argumentami, na które ciężko, nie mając wiedzy, odpowiadać. Dzięki tym spotkaniom nie boję się w takie dyskusje wkraczać ze spokojem.

KLAUDIA CWOŁEK

SPOTKANIA Z PISMEM ŚWIĘTYM

odbywają się trzy razy w miesiącu, w czwartki o godz. 19.00, w parafialnej bibliotece. Najbliższe warsztaty odbędą się 5 października.

Obecnie omawiane są wybrane fragmenty Ewangelii św. Mateusza. W każdej chwili można dołączyć do grupy.



Nowa kaplica szpitalna

Przekroczyć próg cierpienia



KLAUDIA CWOŁEK

Mszę św. z bp. Gerardem Kuszem koncelebrowali ks. Jan Matysek, proboszcz miejscowej parafii, i ks. Wolfgang Hutka, kapelan szpitala

– Wszyscy jesteśmy ukąszeni przez węża zła. Stare pokolenie nie jest zdolne do nowego myślenia, którego klucz nadal tkwi w PRL-u – mówił podczas uroczystości poświęcenia kaplicy szpitalnej w Biskupicach bp Gerard Kusz.

Te słowa, nawiązujące do czytań mszalnych z okazji święta Podwyższenia Krzyża, podane zostały do refleksji przybyłym na uroczystość samorządowcom i przedstawicielom służby zdrowia. 14 września w Szpitalu Rejonowym (dawnej Szpital Górniczy) oddano do użytku nowe pomieszczenia dla chorych i personelu, w tym kaplicę z zakrystią, a także specjalistyczny sprzęt i dodatkowe miejsca parkingowe. Inwestycja została sfinansowana przez gminę Zabrze.

W homilii podczas Mszy św. bp Gerard Kusz mówił o tajemnicy cierpienia, które, choć niewytłumaczalne, dla człowieka wierzącego ma jednak sens, jeżeli jest związane z krzyżem Chrystusa. – Cierpienie jest progiem, który człowiek musi przekroczyć, ale wielu przez ten próg się przewraca, gdy nie ma miłości i wiary – mówił ksiądz biskup.

Nowa kaplica znajduje się na parterze budynku. Zastąpi starą, która służyła chorym przez 19 lat. Kapelanem szpitala został mianowany ks. Wolfgang Hutka, wieloletni były proboszcz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, na której terenie szpital się znajduje.

K.C.



KLAUDIA CWOŁEK

Zaproszenie do Nędzy

Kursy dla lektorów i animatorów

Duszpasterstwo Liturgicznej Służby Ołtarza ogłosiło nową edycję kursów dla ministrantów.

Zajęcia rozpoczną się w październiku, zgłoszenia są przyjmowane wyłącznie przez księży opiekunów.

Kursy lektorskie

Mogą w nich uczestniczyć ministranci – uczniowie gimnazjum lub szkoły średniej, którzy potrafią poprawnie czytać, posiadają dobrą dykcję i wyróżniają się pobożnością. Pierwsze spotkanie przewidziane jest od 6 do 8 października. Kolejne terminy podawane będą na bieżąco. Ostatnie spotkanie będzie jednocześnie uroczystą promocją lektorską i odbędzie się w kwietniu. Na kurs składają się zajęcia liturgiczne, biblijne i fonetyczne oraz ćwiczenia poprawnego czytania, a także formacja duchowa poprzez wspólną modlitwę, przygotowanie i udział w liturgii.

Kursy animatorskie

Przeznaczone są dla pełnoletnich lektorów (lub uczniów szkół średnich), wytypowanych przez opiekunów ministrantów. Ich celem jest przygotowanie animatorów wspólnoty ministranckiej, których

zadaniem będzie m.in. prowadzenie zbiorów, kształtowanie poprawnej służby podczas liturgii oraz prowadzenie małych grup podczas różnych wyjazdów wakacyjnych i rekolekcji. Zajęcia obejmować będą najważniejsze zagadnienia z liturgiki, katechetyki, pracy z małymi grupami itp. Pierwsze spotkanie zaplanowane jest od 20 do 22 października. Na zakończenie odbędzie się uroczysty obrzęd promocji animatorskiej, której dokona ksiądz biskup podczas przyszłorocznej diecezjalnej pielgrzymki LSO do sanktuarium w Rudach.

Koszt każdego spotkania weekendowe na obu kursach wynosi 40 zł. Kursy odbywać się będą podczas pięciu spotkań weekendowych – od piątku wieczora do godz. 13.00 w niedzielę. Uczestnicy powinni przywieźć ze sobą śpiwór, notatnik i „Drogę do nieba”, a w przypadku kursu lektorskiego także Pismo Święte. Zgłoszenia poprzez opiekunów ministrantów w parafiach przyjmuje ks. Jacek Skorniewski, diecezjalny duszpasterz Liturgicznej Służby Ołtarza, tel. 032 418 62 62, e-mail: jack@opole.opoka.org.pl lub ministranci@gliwice.opoka.org.pl.

Adres Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego LSO: ul. Kościelna 6, 47-440 Nędza. Dojazd: autobusami PKS.

Kamil Jarzab z parafii św. Andrzeja w Zabrze ukończył kurs lektorski kilka lat temu



Trwają zapisy

TATO.net

21 i 22 października w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach odbędzie się druga edycja warsztatów dla ojców, organizowanych przez duszpasterstwo rodzin i Domowy Kościół.

Warsztaty prowadzą trenerzy Fundacji Tato.net z Lublina. Podczas dwóch dni spot-

kań podejmowane są takie tematy jak: zaangażowanie, znajomość dziecka, konsekwencja i stabilność, szacunek i miłość dla matki twojego dziecka, przywództwo i ochrona, wyposażenie duchowe, aktywne słuchanie.

Zgłoszenia: tel. 507 389 948, e-mail: dorodzin@gliwice.opoka.org.pl, szczegółowo na: www.dorodzin.gliwice.opoka.org.pl

Zapowiedzi

■ RELIKWIE SERCA ŚW. KAMILA W ZABRZU

1 PAŹDZIERNIKA, godz. 11.00, kościół św. Kamila (ul. Dubiela 10) – Msza św. pod przewodnictwem bpa Jana Wieczorka. Przez cały tydzień możliwość modlitwy i spowiedzi św. 8 PAŹDZIERNIKA, godz. 16.00 – nieszpory i pożegnanie relikwii.

■ KIK W GLIWICACH

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 4 PAŹDZIERNIKA w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. W programie: godz. 18.05 – nieszpory, godz. 18.30 – Msza św. z homilią i wykład pt. „Obraz Boga w człowieku”.

■ O. LEON W ZABRZU

KIK zaprasza 4 PAŹDZIERNIKA o godz. 18.45 na spotkanie z o. Leonem Knabitem, benedyktynem z Tyńca. W programie Msza św. z homilią i prelekcja (dom parafialny św. Anny, ul. 3 Maja 18).

■ PIELGRZYMKA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

7 PAŹDZIERNIKA, sanktuarium Matki Bożej w Rudach, rozpoczęcie o godz. 10.00, Eucharystia o godz. 11.00, zakończenie nabożeństwem o godz. 13.30.

■ UNIWERSYTET OTWARTY

zaprasza 7 PAŹDZIERNIKA o godz. 10.00 na wykład inauguracyjny pt. „Kultura a rozwój człowieka”, który wygłosi o. Mieczysław Albert Krąpiec, dominikanin, profesor filozofii i wykładowca KUL. Spotkanie odbędzie się w budynku C Politechniki Śląskiej w Zabrze (ul. Roosevelta 42).

■ ZWIASTUN FESTIWALU CANTATE DEO 2007

7 PAŹDZIERNIKA, parafia św. Jacka w Bytomiu, godz. 19.00. Na spotkaniu wystąpią laureaci Cantate Deo 2006.

■ XI MIĘDZYNARODOWY ZABRZAŃSKI FESTIWAL ORGANOWY

8 PAŹDZIERNIKA, kościół NSP w Rokitnicy, godz. 16.00 – Piotr Rojek (Wrocław), chór „Resonans con tutti”.

■ PIELGRZYMKA DO FATIMY

na uroczystości rocznicowe (samolotowa), organizowana przez Duszpasterstwo Pielgrzymkowe Archidiecezji Katowickiej, odbędzie się od 11 do 16 PAŹDZIERNIKA. W programie: Fatima, Aljustrel, Coimbra, Lizbona, Nazare. Zapisy: tel. 0 32 356 90 50.

■ REKOLEKCJE W CZERNEJ

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich zaprasza od 13 do 15 PAŹDZIERNIKA na rekolekcje, które w Czernej k. Krzeszowic wygłosi ks. Herbert Hlubek. Więcej informacji i zgłoszenia: Paweł Stempski, tel. 0 32 276 13 94, 601 579 689.